

# Rządowe miliardy mają uspokoić francuskie przedmieścia

Rząd francuski rząd zaprezentował nową ustawę prezydenta Francois Hollande'a, o o pomocy dla ubogich przedmieść, które były sceną zamieszek w ostatnich latach.



Około 5 miliardów bezpośrednich inwestycji państwowych zostanie przeznaczona na projekty tworzące tam miejsca pracy i poprawiające warunki mieszkaniowe.

Prezydent Hollande odwiedził ostatnio niespokojne paryskie przedmieście Clichy-sous-Bois. Przyznał że wolno pałacy się lont niepokoju na przedmieściach wciąż się tli, ale stwierdził, że to może być powstrzymane. „Dopóki ten lont tli się powoli możemy to zatrzymać przy pomocy długoterminowych, bardzo długoterminowych projektów” – powiedział.

W 2005 roku rozruchy zaczęły się w Clichy i gwałtownie rozprzestrzeniły na ubogie osiedla mieszkaniowe w całym kraju. Takie okolice, będące domem dla dużych populacji niedawno osiedlonych imigrantów i ich dzieci, którzy pochodzą często z dawnych kolonii francuskich z północnej Afryki gdzie większość stanowią muzułmanie, od dawna stanowią wyzwanie dla społecznej spójności kraju.

Dwa tygodnie temu wybuchły zamieszki na innym paryskim przedmieściu, Trappes, po aresztowaniu muzułmanina, który podobno próbował udusić funkcjonariusza policji, gdy ten kazał

jego żonie zdjęć zakazany we Francji welon zakrywający całą twarz.

Nikt ani przez chwilę nie wierzy w to, że nowa inicjatywa zaradzi napięciom, lecz prezydent jasno chce zasygnalizować, że widzi przedmieścia jako priorytet – donosi z Paryża dla BBC Hugh Schofield.

Francois Lamy, minister odpowiedzialny w socjalistycznym rządzie za nową inicjatywę, powiedział agencji AFP, że ta ustawa “zreformuje narzędzia polityki miejskiej”. Minister Lamy powiedział, że docelowe osiedla będą określone ponownie na podstawie przychodów, w odróżnieniu od poprzednio stosowanych kryteriów: własności nieruchomości, liczby niepełnych rodzin i bezrobocia.

W Clichy, przy populacji 30 000 osób, wskaźnik bezrobocia wynosi 22.3% i jest dwukrotnie wyższy niż średnia krajowa.

Lewicowe i prawicowe rządy Francji od prawie czterech dekad pompują fundusze do tych przedmieść. W październiku 2005 śmierć dwóch nastolatków była zarzewiem trwającego trzy tygodnie plądrowania i podpalania samochodów w osiedlach mieszkaniowych całej Francji.

Oczekuje się, że ustawa prezydenta Hollande trafi pod obrady parlamentu jesienią.

Tłumaczyła: Grażyna Jackowska

Źródło: <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-23550161>